

**(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Dobra wena Dzeko, ale też niezbyt idealna kondycja fizyczna Manolasa. Do Trigorii wracają reprezentanci drużyn narodowych i Di Francesco zaczyna mieć więcej jasnych pomysłów odnośnie składu przeciwko Sampie.**

Na pewno na lewej stronie zagra Kolarov, na środku Juan Jesus z Manolasem, choć Grek poczuł ból uda przed meczem Grecji z Belgią, ale potem wyszedł na boisko na 90 minut. Media w Atenach twierdzą, że dyskomfort został przezwyciężony, ale dziś Kostas porozmawia ze sztabem medycznym, aby wykluczyć komplikacje.

Na prawej stronie powinien się pojawić jeden z dwójki Peres-Florenzi: Brazylijczyk powinien wrócić jutro do grupy, podobnie jak Karsdorp, ale ciężko myśleć, aby Holender wyszedł w pierwszym składzie. Jeśli Peres będzie się czuł dobrze, wówczas to on zagra. W środku pola będzie Nainggolan, być może Gonalons w miejsce De Rossiego i Strootman. Kevin rozegrał w Holandii tylko jeden mecz, Roma posłuży mu, aby zapomnieć o goryczy. Żadnej goryczy nie czuje z kolei Dzeko, który powinien zagrać na środku z Perottim i Defrelem na bokach. Ci zostali w Trigorii i są dziś kluczowi dla Di Francesco.

Autor: abruzzo